

Sygnatura akt I C 1178/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 04-12-2015 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Adamczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 30-11-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. R.

przeciwko A. S. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej A. S. (1) na rzecz powódki B. R. kwotę 1 600 zł (tysiąc sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2014 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 697 zł (sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Daniel Adamczyk

Sygn. akt I C 1178/15

UZASADNIENIE

Powódka B. R. wystąpiła przeciwko A. S. (1) z pozwem o zapłatę kwoty 1600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2014r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wywodziła, że dochodzona kwota dotyczy zwrotu należności za naprawę samochodu marki A. o nr rej. (...), który wskutek spadkobrania jest obecnie własnością pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu, podnosząc że wedle jej wiedzy uzyskanej bezpośrednio od spadkodawcy kwota za naprawę auta objętego pozwem została zapłacona przez powódkę, ale ze środków należących do spadkodawcy. Wątpliwości pozwanej budzi także faktura za naprawę, zwłaszcza jej późna data.

Sąd ustalił, co następuje:

B. R. żyła przez 30 lat w związku konkubenckim z J. D.. A. S. (1) jest z kolei córką J. D. z innego związku. J. D. był właścicielem samochodu marki A. (...) o nr rej. (...).

O koliczności bezsporne

W dniu 21.11.2013r. J. D. był umówiony w W. u lekarza. Do W. tego dnia pojechali samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) J. D., jego zięć K. S. oraz B. R.. W trakcie drogi powrotnej okazało się, że w aucie jest usterka, gdyż w czasie hamowania odczuwalne jest drganie kierownicy. W tej sytuacji J. D. wykonał telefon do W. S., któremu jako

osobie zaufanej zwykle zlecał naprawy swoich aut. W. S. miał warsztat mechaniczny, a nawet gdy sam nie dokonywał naprawy to zlecał ją innym osobom. Gdy wskazane wyżej osoby wróciły do K. W. S. już czekał pod domem i zabrał auto do naprawy. Jego naprawę zlecił A. P., której ją wykonał. W dniu 19.12.2013r. J. D. przebywał w szpitalu w K.. Zadzwoił wówczas rano do B. R., że kontaktował się z W. S., który tego dnia przywiezie naprawione auto. Powódka miała je odebrać spod domu J. D. w K. na ul. (...). W tym celu udała się w umówione miejsce, gdyż nocowała wówczas u siostry. Tego dnia pod domem J. D. na ul. (...). W. S. przekazał B. R. naprawione auto. Wówczas to B. R. z własnych środków zapłaciła mu za naprawę żądane przez niego 1600 zł. O kwocie do zapłaty dowiedziała się od w momencie przekazania auta od W. S.. Miała przy sobie 2500 zł, wiedząc że części do auta są drogie. W tym samym dniu w/w naprawionym autem powódka pojechała do szpitala do J. D.. Tego dnia po południu miał zaplanowane przyjęcie chemii. W szpitalu powódka poinformowała konkubenta o tym, że auto jest naprawione. W godzinach popołudniowych do J. D. przyjechała w odwiedziny córka A. S. (1) wraz z mężem K. S. oraz synem C. S.. Gdy powódka wyszła na chwilę z pokoju K. S. przy żonie i synu zapytał wskazane auto, które widział na parkingu przed szpitalem. J. D. potwierdził, że auto jest naprawione i rozliczone. Mówił, że nie chce ich w to angażować, tym bardziej że pracują, i to powódka ma się rozliczyć. Obecni nie pytali o szczegóły rozliczenia. Nie podała także kwota. Tego samego dnia około godziny 16.00 J. D. przyjął chemię, po czym został zawieziony do domu. Powódka ze szpitala wyszła wcześniej, gdyż miała umówioną własną wizytę lekarską. W tym samym dniu J. D. poczuł się gorzej i ponownie trafił do szpitala, gdzie zmarł w dniu 23.12.2013r. Zwyczajowo J. D. trzymał gotówkę w domu.

A. P. rozliczał się z W. S. za naprawę auta objętego pozwem nie w dniu jego naprawy, ale kilka miesięcy później. Takowa była ich praktyka w zakresie periodycznego rozliczania się za naprawy. Wtedy też wystawiano dokumenty potwierdzające naprawę i zapłatę. Wobec tego w zakresie auta objętego pozwem skoro zapłatę za naprawę A. S. (2) uzyskał od W. S. 22.03.2014r., w tym też dniu wystawił rachunek, jako nabywcę wpisując J. D., będącego właścicielem pojazdu oraz B. R. jako osobę uprawnioną do odbioru dokumentu, gdyż od niej pochodziły środki.

Powódka po śmierci J. D. próbowała polubownie rozliczyć się z pozwaną w zakresie konkubinatu, żądając jednocześnie zwrotu wyłożonych przez nią środków za naprawę auta objętego pozwem. Okazało się to bezskuteczne i stało się przyczyną konfliktu między stronami.

Około maja 2014r. najpierw do W. S., a później do A. P. przyjechał K. S., pytając co było naprawiane w aucie oraz o przyczynę późniejszej daty wystawienia rachunku oraz wpisania w nim powódki. A. P. wyjaśnił mu powyższe okoliczności.

Dowód: zeznania A. P. – k. 39-40, zeznania W. S. – k. 40v-41, zeznania C. S. – k. 60-61, częściowo zeznania K. S.- k. 61v-62, częściowo zeznania powódki – k. 62v-64, części owo zezna nia pozwanej – k. 64, rachunek nr (...)– k. 7, oświadczenie W. S. – k. 8, dowód wpłaty – k. 9, pismo pełnomocnika powódka z dn. 28.05.2014r. – k. 12 oraz z dnia 01.09.2014r. – k. 13-14, pismo pełnomocnika pozwanej z dn. 18.06.2014r. – k. 33-34 oraz z dn. 09.1.2014r. – k. 30-31,

Spadek po J. D. nabyła w całości wprost na podstawie ustawy córka A. S. (1).

Dowód: postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku w aktach tutejszego sądu o sygn. I Ns 33/14

B. R. w listopadzie i grudniu 2013r. miała własne środki pozwalające na zapłatę auta objętego pozwem. Jej emerytura wynosiła wówczas 2584,35 zł netto.

Dowód: wydruk z rachunku (...) - k. 557-58

Dokumenty, na podstawie których ustalono stan faktyczny Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Co do ich autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. P. oraz W. S., albowiem były szczere, jasne, spójne i logiczne, a nadto korespondowały z zeznaniami powódki, a także K. S. oraz dokumentami w postaci rachunku z 22.03.2013r. (k. 7) i dowodu

wpłaty (k.9). Pomyłka w zakresie daty odebrania auta (15.12.2012r.) w zeznaniach W. S. ma charakter oczywisty, gdyż sam fakt odebrania auta i jego data nie były sporne, i nie przesądza o niewiarygodności jego zeznań, zwłaszcza że dotyczy daty sprzed dwóch lat.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania C. S., albowiem były szczere, logiczne, spójne i korespondowały z zeznaniami K. S. oraz stron.

Zeznania K. S. oraz obu stron okazały się przydatne jedynie w części opisującej zdarzenia do momentu śmierci J. D.. W dalszym zakresie ich zeznania nie dotyczyły już rozliczenia auta objętego pozwem, a innych wzajemnych rozliczeń konkubinatu, czy kosztów pogrzebu, bądź późniejszego zabrania środków należących do J. D.. To jednak nie było przedmiotem przedmiotowej sprawy i może mieć znaczenie w innej sprawie, czy sprawach, dotyczących tychże konkretnych rozliczeń. Z tego też powodu w tym zakresie nie podlegały one ocenie sądu. Istotą przedmiotowego sporu było rozliczenie środków za naprawę auta J. D.. Różnice w zeznaniach pozwanej i jej męża z zeznaniami powódki w zakresie rozliczenia auta objętego pozwem dotyczyły pochodzenia środków wydatkowanych na ten cel. Strony w tym zakresie prezentowały dwie sprzeczne wersje. Powódka twierdziła, że pochodziły z jej osobistego majątku, a pozwana i jej mąż wskazywali, że były to środki właściciela pojazdu tj. J. D.. Dokonując szczegółowej oceny tych zeznań w powiązaniu z zeznaniami pozostałych trzech świadków, w tym syna pozwanej, sąd ostatecznie dał wiarę zeznaniom powódki. W tym celu należało oddzielić sferę faktów od sfery wniosków i przypuszczeń. Z zeznań K. S. i pozwanej w powiązaniu z zeznaniami C. S. wynika, że pozwana swoje twierdzenie o pochodzeniu środków za zapłatę auta opiera na przypuszczeniach. W pierwszej kolejności opiera to na tym, że J. D. miał zwyczaj trzymania większej gotówki w domu i nie lubił długów. W drugiej kolejności wiąże to z luźną rozmową z J. D. w szpitalu, kiedy to ten wskazywał, że auto jest rozliczone. Dalej bezsporne jest że rozmówcy nie wchodzili w dalsze szczegóły. Znamienne są w tym wypadku zeznania C. S., które nieznacznie jednak różnią się z zeznaniami jego rodziców. Wskazywał on, że „ nie pytaliśmy o szczegóły dotyczące tego rozliczenia, skoro było wiadomo, że dziadek miał pieniądze odłożone” (k. 60v.). Pozwana i K. S. idą w swych zeznaniach dalej tj. wskazują, że J. D. mówił, że na ten cel zostawił pieniądze w domu. O takim określeniu nie wspomina jednak C. S.. Tym samym w ocenie sądu pozwana z mężem ze sfery przypuszczeń przechodzą do sfery faktów, podczas gdy przeciwne okoliczności wynikają w sposób jednoznaczny z zeznań pozwanej oraz w szczególności W. S., który szczegółowo opisywał że to pod domem J. D. zapłaciła mu B. R., która tam przyjechała, a zatem nie miała tego dnia czasu by z domu J. D. zabrać pieniądze, a telefon o odbiorze auta dostała tego samego dnia. To skutkowało wpisywaniem jej w dowodzie wpłaty i na rachunku jako osoby płacącej. Żaden inny dowód nie wskazuje na to by środki te pochodziły z majątku J. D.. Dodatkowo pozwana i jej małżonek skupiają się bardziej na okolicznościach po śmierci J. D. opisując zabranie przez powódkę znacznej kwoty gotówki z domu J. D.. Nie przesądzając ich wiarygodności wskazują one na to, że także w tym upatruje strona pozwana zapłaty środków za naprawę auta z tego samego źródła, nadal jednak poruszając się w sferze przypuszczeń. Marginalnie należy zauważyć, że nawet w wypadku, gdyby J. D. mówił pozwanej i jej mężowi, że za naprawę auta ma zapłacić powódka z jego środków, nie przesądza to że tak w istocie się stało, zwłaszcza że brak ku temu jakichkolwiek dowodów, a okoliczności zapłaty wskazują, że powódka przyjechała pod dom J. D. z innego miejsca i po prostu zapłaciła, a miała środki wystarczające do pokrycia takowej kwoty.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o zobowiązanie powódki do przedłożenia historii rachunku bankowego na okoliczność ustalenia skąd znalazła się na nim kwota 10 266,63 zł wpłacona 05.11.2013r., ciągłości transakcji, albowiem powyższy dowód przekraczał ramy niniejszego postępowania i wkraczał w sferę wszelkich rozliczeń konkubinatu, a tym samym zakres jaki ingerował w tajemnicę bankową był zbyt szeroki.

Przewodniczący oddalił wniosek powódki o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 30.11.2015r., albowiem protokół ten odpowiadał rzeczywistemu przebiegowi rozprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości. Zgodnie z art. 922 § k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwila jego śmierci na jedną lub kilak osób stosownie do przepisów o spadkach. Pozwana jest jedynym spadkobiercą J. D. i przyjęła spadek wprost, a zatem odpowiada także za długi spadkowe bez ograniczenia.

W ocenie sądu roszczenie powódki znajduje podstawę prawną w art. 405 kc i następnie tj. przepisach zawierających konstrukcję bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości. Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest nienależne świadczenie z art. 410 § 2 kc, zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Przesłankami powstania zobowiązania z bezpodstawnego wzbogacenia są;

- 1) uzyskanie korzyści majątkowej przez wzbogaconego (wzbogacenie),
- 2) osiągnięci korzyści kosztem majątku innej osoby (zubożenie),
- 3) związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem,
- 4) uzyskanie korzyści bez podstawy prawnej.

W przedmiotowej sprawie spadkodawca został wzbogacony kosztem powódki kwotą 1 600 zł w związku z zapłatą jego długu. O taką kwotę zmniejszyły się jego zobowiązania w stosunku do mechanika. Jednocześnie o taką kwotę została zubożona powódka. Pomędzy wskazanym wzbogaceniem i zubożeniem zachodzi związek przyczynowy. Spadkodawca uzyskał korzyść bez podstawy prawnej, gdyż wobec pozostawania w związku konkubenckim brak jest przepisów o rozliczeniu pomiędzy konkubentami. Wskutek sukcesji generalnej osobą wzbogaconą jest obecnie pozwana, która uzyskała własność już naprawionego pojazdu.

Mając powyższe na uwadze należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1600 zł, której wysokość nie była sporna i wynikała z dokumentów.

Wezwanie do zapłaty pozwana otrzymała 05.06.2014. (k. 11) z zakreśleniem terminu 14 dni na zapłatę. Zgodnie z art. 455 kc gdy termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W ocenie sądu w okolicznościach niniejszej sprawy termin 14 dni należy uznać za niezwłoczny. Umożliwił on zweryfikowanie twierdzeń powódki. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty głównej od dnia następnego po upływie 14 dni od wezwania tj. od dnia 20.06.2014r. do dnia zapłaty. Podstawą prawną zasądzenia odsetek ustawowych był art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 697 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te złożyły się poniesione i wskazane w pozwie: opłata od pozwu 80 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz 600 zł kosztów zastępstwa procesowego wg stawki minimalnej.

SSR Daniel Adamczyk